

KS. ANTONI STANKIEWICZ

## BŁĄD DOTYCZĄCY ISTOTNYCH PRZYMIOTÓW I SAKRAMENTALNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Kanon 1099 KPK z 1917 r. stanowi, że błąd dotyczący jedności lub nierozzerwalności albo sakramentalnej godności małżeństwa, jeśli tylko nie determinuje woli, nie niweczy zgody małżeńskiej<sup>1</sup>. Takie sformułowanie kan. 1099, dotyczące skutków błędu prawnego (*error iuris*), różni się od formuły kan. 1084 KPK z 1917 r. Błąd ten bowiem już nie jest zwany błędem zwykłym (*error simplex*), a ponadto zasadniczy fragment tekstu kan. 1084: „choćby się stał przyczyną umowy”, został zastąpiony przez inny tekst, doniosły w skutkach prawnych: „jeśli tylko nie determinuje woli”.

Należy jednak stwierdzić, że kan. 1099 przyjmuje również zasadę, chociaż czyni to w inny sposób niż analogiczny kan. 1084 dawnego kodeksu, o bezskuteczności prawnej błędu co do istotnych przymiotów i sakramentalnej godności małżeństwa, ponieważ taki błąd sam przez się nie niweczy zgody małżeńskiej.

Powstaje zatem problem, z jakich przyczyn błąd dotyczący tak ważnych elementów małżeństwa, jak jego jedność, nierozzerwalność oraz godność sakramentalna, nie wywiera skutków prawnych. Dla pełniejszego wyjaśnienia tego problemu przyjrzyjmy się w krótkim zarysie historycznym rozwojowi argumentacji, przemawiającej za bezskutecznością błędu prawnego.

### 1. PRZED KODEKSEM PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 ROKU

W historii naszego zagadnienia św. Tomasz z Akwinu (1225 r.) jako pierwszy postawił problem znaczenia prawnego błędu heretyków lub nie-

<sup>1</sup> „Error circa matrimonii unitatem vel indissolubilitatem aut sacramentalem dignitatem, dummodo non determinet voluntatem, non vitiat consensum matrimoniale”. W tłumacze-

wiernych odnośnie do sakramentalności małżeństwa. Komentując bowiem tekst *Sentencji* Piotra Lombarda *si haereticus*<sup>2</sup>, znajdujący się w traktacie o błędzie wyłączającym zgodę małżeńską, św. Tomasz z właściwą sobie wnikliwością argumentował w formie zarzutu, iż „większy jest błąd wiary, który żywią heretycy nie wierząc w ten sakrament, niż błąd co do osoby. Stąd też taki błąd powinien bardziej wzbraniać małżeństwa niż błąd co do osoby”<sup>3</sup>.

Jednakże odpowiadając na postawione zarzuty św. Tomasz nie przyznał znaczenia prawnego błędowi wiary (*error fidei*), zwanego również błędem niewiernych (*error infidelis*)<sup>4</sup>, ponieważ taki błąd dotyczy tylko skutków małżeństwa i może współistnieć z intencją czynienia lub przyjęcia tego, czego udziela Kościół, analogicznie z sakramentem chrztu św., byleby tylko przyjmujący zamierzał czynić lub przyjmując to, co daje Kościół, chociażby w to nie wierzył („*dummodo intendat facere vel recipere quod Ecclesia dat, quamvis credat nihil esse*”)<sup>5</sup>.

Doktrynę św. Tomasza o bezskuteczności prawnej błędu co do sakramentalności małżeństwa Dominik Soto (1495-1560) zastosował do błędu odnośnie do nierozzerwalności małżeństwa celem wyjaśnienia ważności małżeństw wśród protestantów, którzy negowali również nierozzerwalność małżeństwa<sup>6</sup>.

Główny argument za nieprzyznaniem znaczenia prawnego takiemu błędowi pozostawał identyczny jak u św. Tomasza, chociaż rozpatrywał go już w odniesieniu do zgody małżeńskiej. Taki bowiem błąd – jak już wykazano – nie wpływa na zgodę małżeńską, ponieważ jest późniejszy od niej, to zaś, co jest późniejsze, nie znosi tego, co jest wcześniejsze<sup>7</sup>. Nie wpływając zaś na zgodę małżeńską, czyli na wolę, błąd ten zachowuje swój charakter ściśle intelektualny, przez co zaczęto go nazywać błędem spekulatywnym<sup>8</sup>.

niu polskim: „Błąd co do jedności lub nierozzerwalności albo sakramentalnej godności małżeństwa nie narusza zgody małżeńskiej, chyba że determinuje wolę”.

<sup>2</sup> *Commentariorum in lib. IV Sententiarum*. Dist. 30 q. 1 art. 2 (=Supplementum q. 51 a. 2,2).

<sup>3</sup> „*Major est error fidei qui est in haereticis non credentibus hoc sacramentum, quam error personae. Ergo magis debet impedire quam error personae*” (tamże).

<sup>4</sup> W Supplementum wyrażenie „*error infidelis*” zostało zastąpione przez „*error fidei*”.

<sup>5</sup> „*Ad secundum dicendum, quod error infidelis matrimonio est circa ea quae sunt matrimonium consequentia, cum an sit sacramentum, vel an sit licitum; et ideo error talis matrimonium non impedit, sicut nec error circa baptismum impedit acceptionem characteris. dummodo intendat facere vel recipere quod Ecclesia dat, quamvis credat nihil esse*” (Supplementum q. 51 art. ad 2).

<sup>6</sup> *Commentariorum in IV Sententiarum*. Venetiis 1584 dist. 30 q. 1 a. 1.

<sup>7</sup> „[...] *error autem infidelis non adiacet illi consensui, sed est circa ea quae illum consequuntur, nempe an sit indissolubile sacramentum; quod autem ratione posterius est, non tollit id quod prius est*” (tamże).

<sup>8</sup> Por. H. Domine. *L'errore semplice intorno alle proprietà essenziali del matrimonio ed il suo influsso sulla validità del medesimo*. Parma 1966 s. 34.

Ponadto błąd ten nie narusza istoty małżeństwa (obopólne prawo do ciała), stanowiącej przedmiot zgody małżeńskiej, ale tylko jej następstwa. Pasje bowiem, bo tak nazywano istotne przymioty małżeństwa<sup>9</sup>, nie wiążą się ściśle z istotą małżeństwa, lecz z jej następstwem<sup>10</sup>.

Inny argument za bezskutecznością błędu co do sakramentalności i nierozzerwalności małżeństwa, podany przez św. Tomasza w formie klauzuli „byleby tylko zamierzał czynić lub przyjąć to, czego udziela Kościół”, w późniejszej doktrynie został przekształcony w domniemanie, dotyczące ogólnej i przeważającej intencji zawarcia małżeństwa zgodnie z ustanowieniem Bożym.

Na tej też podstawie wnioskowano, że błąd prywatny lub partykularny nie może wywierać skutków prawnych, ponieważ podlega absorpcji ze strony ogólnej woli zawarcia ważnego małżeństwa według woli Chrystusa.

Klasyczny tekst w tej dziedzinie, przytaczany często przez doktrynę i jursprudencję, jest dziełem Benedykta XIV (1675-1758):

Chociażby kontrahenci znajdowali się w błędzie co do możliwości rozwiązania węzła małżeńskiego z powodu cudzołóstwa, niemniej jednak jeśli nie stawiają wyraźnego warunku o rozwiązaniu węzła małżeńskiego z powodu cudzołóstwa, należy domniemywać, że skoro chcą zawrzeć małżeństwo, jakie zostało ustanowione przez Chrystusa, chcą również jego nierozzerwalności nawet przy zaistnieniu cudzołóstwa. Wtedy bowiem przeważa ogólna wola zawarcia małżeństwa zgodnie z ustanowieniem Chrystusa, która absorbuje powyższe błędne zapatrywanie<sup>11</sup>.

Łatwo więc zauważyć w tego rodzaju argumentacji widoczny przeskok od wymogu tomistycznego pozytywnej intencji w dostosowaniu się do woli Kościoła, do pozytywnego domniemania takiej intencji wzmocnionego ciężarem dowodu intencji przeciwnej przez pakt czy warunek<sup>12</sup>.

Wytworzone w ten sposób ukierunkowanie doktrynalne znajdowało również poparcie w praktyce Kościoła, który zawsze uznawał ważność mał-

<sup>9</sup> Por. P. De Ledesma. *Tractatus de magno matrimonii sacramento*. Venetiis 1595 q. 48 a. 1 s. 292.

<sup>10</sup> „Consensus necessario ferri debet in id quod est de essentia matrimonii, quale est vinculum, seu mutuum corporum, et ad eius valorem sufficit, ut expresse ad essentiam solum feratur; ad alia vero quae consequuntur essentiam, necesse est ut implicite feritur ea non excludenda” (M. Perez de Unanoa. *De sancto matrimonii sacramento*. Ludini 1646 dist. 13, sec. 9, nr 1).

<sup>11</sup> „Quod si expresse illa conditio de matrimonio ob adulterium dissolvendo apposita minime fuerit, quantumvis contrahentes in eo fuerint errore, ut matrimonii vinculum per aterium dissolvi posset, nihilominus locus est praesumptioni ut, dum matrimonium, prout a Christo institutum est, ire voluerunt, illud omnino, ac interveniente et adulterio, insolubile contrahere voluerint; praevaleat rerum generali, quam diximus, voluntate de matrimonio iuxta Christi institutionem ineundo, eaque privatum illum error quodam modo absorbente” (*De synodo dioecesana*. Roma 1767 lib. 13 cap. nr 7).

<sup>12</sup> Tamże.

żeństw zawartych przez akatolików, niezależnie od błędnych zapatrywań co do istotnych przymiotów lub sakramentalnej godności małżeństwa<sup>13</sup>.

W tym też nurcie doktrynalnym kardynał Piotr Gasparri (1852-1934) rozszerzając przedmiot aplikacji błędu prawnego, zwanego zwykłym (*error simplex*), również na jedność małżeństwa<sup>14</sup>, odmawia mu jakiegokolwiek znaczenia prawnego, mimo iż uznawał, że chodziło tu o błąd dotyczący substancji małżeństwa<sup>15</sup> oraz o błąd motywujący, czyli będący przyczyną kontraktu<sup>16</sup>.

W ten sposób wyeliminowano możliwość jakiegokolwiek wpływu, który mógłby wyrzucić w tej dziedzinie pogląd kardynała De Lugo (1583-1660) o błędzie spekulatywnym uprzednim (*error speculativus antecedens*)<sup>17</sup>.

Błąd bowiem motywujący, czyli będący przyczyną umowy – jak to argumentował Gasparri – zawiera w sobie jedynie tzw. wolę interpretatywną, która w rzeczywistości nie istnieje. Stąd też taki błąd nie jest w stanie zniweczyć ogólnej woli zawarcia małżeństwa prawdziwego według ustanowienia Bożego<sup>18</sup>.

## 2. W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 ROKU

### 2.1. W NAUCE KANONISTYCZNEJ

Chociaż kan. 1084 wiernie odzwierciedlał opinię kardynała Gasparrego o bezskuteczności również błędu motywującego, niemniej jednak późniejsza doktryna zdała sobie sprawę, że tekst tego kanonu zawierał w sobie dwie różne figury błędu prawnego, tj. błąd zwykły (*error simplex*) i błąd motywujący (*error dans causam contractui*)<sup>19</sup>.

<sup>13</sup> Por. np. Pius VI. *Litt. ad Archiep. Pragen. d. 11 iulii a. 1798*. W: *Jus Pontificium de Propaganda Fide*. Vol. 4 s. 339-340.

<sup>14</sup> „Error juris circa essentialium matrimonii proprietatem verificatur, si contrahens vel putat vinculum matrimoniale solvi posse saltem in aliqua circumstantia [...] vel putat se post illum maritum aut uxorem posse alium qua que vel aliam superaddere [...]; vel tandem putat matrimonii non esse sacramentum [...]” (*Tractatus canonicus de matrimonio*. Vol. 2. Padova 1891 s. 19 nr 792).

<sup>15</sup> Tamże s. 31 nr 802.

<sup>16</sup> „Jam vero hoc in casu certum est hac consensum matrimoniale ideoque matrimonium per se valere simplici errore juris etiam dante causam contractui [...]” (Tamże s. 19-20 nr 792).

<sup>17</sup> *Disputationes scholasticae et morales: Tractatus de sacramentis in genere*. Vol. 3. Parisiis 1869 disp. 8 sec. nr 131-132 s. 403.

<sup>18</sup> *Tractatus canonicus* s. 20 nr 792.

<sup>19</sup> O błędzie motywującym por. A. C. J e m o l o. *Il matrimonio nel diritto canonico*. Milano 1941 s. 239; E. Graziani. *Volontà tuale e volontà precettiva nel negozio matrimoniale canonico*. Milano 1956 s. 105-106.



Odnosnie do pierwszej figury nie można było podnieść żadnej krytyki przeciw rozwiązaniu podanemu w kan. 1084, ponieważ chodziło tu o błąd, który powstaje tylko w umyśle i nie wychodzi poza jego granice<sup>20</sup>.

Natomiast trudności powstawały przy interpretacji błędu motywującego. Taki bowiem błąd, według doktryny prawnej, pada na reprezentacje intelektualne, które interesują wolę i pobudzają ją do uaktywnienia funkcji typycznej czynności prawnej, innymi słowy – narusza on determinację kauzalną<sup>21</sup>.

Stąd też ani z punktu widzenia prawnego, ani też psychologicznego nie można było go uważać za ściśle intelektualny, pozostający bez żadnego wpływu na wolę<sup>22</sup>.

Ponadto błąd motywujący, o którym była mowa w kan. 1084, nie dotyczył elementów indywidualnych, subiektywnych, lecz odnosił się do istotnych przymiotów samego małżeństwa i jego sakramentalnej godności.

Nic więc dziwnego, że nauka kanonistyczna starała się ukazać słuszność zasady postawionej w kan. 1084 o braku znaczenia prawnego błędu motywującego.

I tak w błędzie motywującym dopatrywano się najwyżej możliwości zaistnienia woli interpretatywnej lub hipotetycznej, która jednak w rzeczywistości nie istnieje<sup>23</sup>. Należy jednak stwierdzić, że wola interpretatywna nie jest również wolą błędzącego, lecz interpretatora, który ze swej strony przypisuje ją tylko błędzącemu. Szukanie więc uzasadnień na tej drodze przenosiło argumentację na niewłaściwe tory.

Inny argument opierał się na założeniu, że istotne przymioty małżeństwa, chociaż należą do jego substancji, to jednak nie muszą być bezpośrednio zamierzone przez kontrahentów, ponieważ ich realizacja nie zależy od woli ludzkiej tylko od woli Bożej. Stąd też i błąd co do istotnych przymiotów małżeństwa nie wywiera skutków prawnych, chyba że któraś ze stron wykluczy je pozytywnym aktem woli<sup>24</sup>.

Stanowisko to wydawało się tym bardziej słuszne, że błąd prawny nie dotyczył elementów identyfikujących małżeństwo (kan. 1084 § 1), lecz jedynie należących do substancji małżeństwa<sup>25</sup>.

Bezskuteczność błędu prawnego uzasadniono również tekstem samego kan. 1084. Twierdzono bowiem, że dla obrony trwałości węzła małżeńskiego

<sup>20</sup> Por. Domine. *L'errore semplice* s. 72.

<sup>21</sup> Por. E. Betti. *Teoria generale del negozio giuridico*. Torino 1960 s. 438.

<sup>22</sup> O decyzji z punktu widzenia psychologicznego por. G. W. Allpo. *Psicologia della personalita*. Milano 1977 s. 190; H. T. Mae. *Conflitto decisione responsabilita*. Milano 1978 s. 9.

<sup>23</sup> Domine. *L'errore semplice* s. 75; O. Fumagalli Carulli. *Intelletto e volonta nel consenso matrimoniale in diritto canonico*. Milano 1974 s. 187.

<sup>24</sup> G. Michiels. *Principia generalia de personis in Ecclesia*. Parisiis-Tornaci-Romae 1955 s. 657.

<sup>25</sup> O. Giacchi. *Il consenso nel matrimonio canonico*. Milano 1975 s. 79-80.

powyższy kanon stanowi wyjątek od zasady ogólnej, przyznającej skutki prawne błędowi co do substancji (kan. 104)<sup>26</sup>. Błąd ten wszakże nie znosi woli podmiotu błędzącego, ale ją tylko zniekształca (*vitiat*)<sup>27</sup>, gdyż nie wywołuje żadnej rozbieżności między wolą wewnętrzną i jej zewnętrzną deklaracją<sup>28</sup>.

Niemniej jednak w braku kan. 1084 należałoby przyznać znaczenie prawne błędowi co do istotnych przymiotów małżeństwa<sup>29</sup>.

Przedstawione w wielkim skrócie argumenty zakładały więc możliwość współistnienia błędu motywującego i ważnej zgody małżeńskiej<sup>30</sup>. Stąd też nie bez słuszności podkreślono, że przepis kan. 1084 nie da się wyjaśnić przez odniesienie się do woli podmiotu błędzącego, np. do ogólnej czy habitualnej woli albo do jego stałej dyspozycji<sup>31</sup>, lecz przez wzgląd na zasadę, iż wywołanie istotnych skutków węzła małżeńskiego nie zależy od woli stron, ale od prawa Bożego, do którego nupturienti – jak domniemywa się – pragną dostosować się, zamierzając zawrzeć małżeństwo według woli Kościoła, czyli z intencją ogólną i przeważającą czynienia tego, co czyni Kościół<sup>32</sup>.

## 2.2. ZASADNICZE TENDENCJE JURYSPRUDENCJI

Jurisprudencja rotalna, chociaż uznawała zasadę, że zwykły błąd nawet motywujący nie wywołuje skutków prawnych, niemniej jednak orzekając *in casu* nie zawsze mogła oceniać fakty w świetle domniemania ogólnej intencji albo woli systemu prawnego, jeśli dowody wykazywały brak istnienia takiej woli. Co więcej – pamiętamy, że według św. Tomasza błąd wiary nie miał znaczenia prawnego nie na mocy domniemania o zgodności woli kontrahenta z wolą Kościoła, ale jeśli ten rzeczywiście miał taką intencję.

Ponadto jurisprudencja nie mogła nie dostrzegać ścisłej łączności błędu motywującego z wolą samego podmiotu. Inaczej bowiem musiałaby głosić zasadę o braku znaczenia prawnego samej woli w wypadku, gdy jej przedmiot utożsamia się z ideami intelektu przeciwnymi istotnym przymiotom

<sup>26</sup> P. Fedele. *L'ordinatio ad prolem nel matrimonio in diritto canonico*. Milano 1962 s. 231-232, 235.

<sup>27</sup> Tamże s. 228, 233.

<sup>28</sup> Tamże s. 226.

<sup>29</sup> Tamże s. 232.

<sup>30</sup> Por. Graziani. *Volonta tuale* s. 105.

<sup>31</sup> Por. Z. Grocholewski. *Relatio inter errorem et positivam in solubilitatis exclusionem in nuptiis contrahendis*. „Periodica” 69:1980 s. 594.

<sup>32</sup> Por. O. Fumagalli Carulli. *Il matrimonio canonico dopo il Concilio*. Milano 1978 s. 120; M. E. Casalati Alberti. *Indissolita del matrimonio canonico e dinamica dell'impegno coni.* Jus 27:1980 s. 145.

małżeństwa<sup>33</sup>. To zaś w konsekwencji sprzeciwiałoby się naczelnej zasadzie systemu kanonistycznego, że zgoda małżeńska nie może być uzupełniona przez żadną władzę ludzką<sup>34</sup>.

To wszystko bez wątpienia pobudzało jurysprudencję do pogłębienia problematyki błędu zwykłego będącego przyczyną umowy, chociaż kodeks w zasadzie pozostawił go bez żadnego znaczenia prawnego.

W ten sposób pojawiły się w jurysprudencji pokrewne figury błędu prawnego, jak np. błąd kwalifikowany (*error qualificatus*), uporczywy (*pervicax*), zakorzeniony w umyśle kontrahenta (*in contrahentis mente radicatus*), nieprzewycięzalny (*invincibilis*), operatywny (*error operativus*)<sup>35</sup>, które zaczęto uważać za samoistny gatunek błędu<sup>36</sup>.

Pomijając problem zasadności ostrych krytyk dotyczących nowej terminologii<sup>37</sup> i w wykazywaniu sprzeczności zachodzących między nowymi figurami błędu prawnego a koniecznością pozytywnego aktu woli przy wykluczaniu istotnych przymiotów małżeństwa (kan. 1086 § 2)<sup>38</sup>, nowa tendencja jurysprudencjalna usiłowała skutecznie przewyciężyć zasadę o bezskuteczności błędu motywującego i o jego rzekomym charakterze ściśle intelektualnym, ponieważ taki błąd w rzeczywistości jest w stanie zdeterminować wolę błędzącego.

Nowy kierunek jurysprudencjalny w tym zakresie wysunął dwie zasady, które z biegiem czasu stawały się operatywne zarówno w doktrynie, jak i w pracach Papieskiej Komisji nad rewizją prawa małżeńskiego. Są one następujące: a) osłabienie lub przewyciężenie domniemania woli ogólnej zawarcia małżeństwa zgodnie z ustanowieniem Bożym, i to proporcjonalnie do uporczywości błędu<sup>39</sup>; b) utworzenie nowego domniemania o konwersji

<sup>33</sup> Por. E. Graziani. *Riflessioni sul can. 1082 del Codex*. W: *Jus Populi Dei*. Vol. 3. Roma 1972 s. 506.

<sup>34</sup> Por. kan. 1081 § 1 kodeksu z 1917 r.

<sup>35</sup> Wśród licznych publikacji na ten temat por.: A. Scheuermann. *Die irrtumliche Eheauffassung. Die Problematik des can. 1084 in der Rechtsprechung der S. R. Rota*. ÖAKR 17:1966 s. 168-186; S. Villeggiante. *Limiti di rilevanza dell'errore circa l'indissolubilita de matrimonio*. „Il Diritto Ecclesiastico” 74:1963 s. 19-23; L. G. Wrenn. *Simple Error and the Indissolubility of Marriage*. *Jur* 28:1968 s. 84-88; I. Parisella. *De pervicaci seu radicato error circa matrimonii indissolubilitatem iurisprudencia Rotalis recentior*. W: *Jus Populi Dei* s. 511-540; Grocholewski. *Relatio inter errorem* s. 569; E. Graziani. *Mentalita divorzistica ed esclusione della in solubilita del matrimonio*. W: *Studi in onore di P. A. D'Ava*. Vol. 2. Milano 1976 s. 679-702; L. Del Amo. *Mentalidad divorzistica y nullidad del matrimonio*. „*Jus Canonicum*” 20:1980 s. 255-271; M. I. Aldanondo Salaverria. *Mentalidad divorzistica consentimiento matrimonial*. Salamanca 1982.

<sup>36</sup> Parisella. *De pervicaci* s. 518.

<sup>37</sup> Por. Grocholewski. *Relatio inter errorem* s. 579 n.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Parisella. *De pervicaci* s. 523.

błędu uporczywego (*pervicax*) w wolę koniecznie ukierunkowaną (*voluntas necessit*) zgodnie z błędem, i to również w zależności od zakorzenienia i uporczywości błędu<sup>40</sup>.

Przeciwko tym zasadom podniesiono zarzuty, że porzucają one kryterium pozytywnego aktu woli<sup>41</sup>, które w ten sposób stanie się tytułem martwym<sup>42</sup>, oraz eliminują domniemanie prawne o zgodności wewnętrznej woli z jej zewnętrzną manifestacją<sup>43</sup>.

Tymczasem po linii nowej jurysprudencji, o czym jeszcze powiemy, zaczęły również posuwać się prace Komisji Kodyfikacyjnej, która od początku swych prac zaczęła rozróżniać błąd nie posiadający znaczenia prawnego od błędu, który wpływa na wolę (*afficit voluntatem*)<sup>44</sup>.

Należy jednak stwierdzić, że zarówno jurysprudencja, jak i doktryna w głównej mierze zajmowały się błędem co do nierozzerwalności małżeństwa. Błąd bowiem co do jedności małżeństwa rzadko kiedy stanowił przedmiot orzecznictwa kościelnego. Natomiast bez należytego pogłębienia pozostawał błąd co do sakramentalności małżeństwa, ponieważ wykluczenie sakramentalności nie było stawiane na równi z wykluczeniem istotnych przymiotów małżeństwa<sup>45</sup>. W zasadzie traktowano je w ramach całkowitej symulacji małżeństwa. Innymi słowy – wykluczenie sakramentalności tylko wtedy wywoływało skutki prawne, jeśli przy tym był wykluczony również naturalny kontrakt<sup>46</sup>. Nic więc dziwnego, że błąd dotyczący sakramentalności małżeństwa nie miał żadnego znaczenia prawnego.

### 3. W NOWYM KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

#### 3.1. PRACE KOMISJI KODYFIKACYJNEJ

Papieska Komisja do Spraw Rewizji KPK przez zespół studyjny dla prawa małżeńskiego już od początku swych prac wniosła zasadnicze zmiany

<sup>40</sup> Tamże s. 524. Powyższe zasady por. w decyzji c. Ewers z 18 V 1968. SRRD 50:1978 s. 350-351.

<sup>41</sup> Graziani, *Mentalita divorzistica* s. 699.

<sup>42</sup> Tamże s. 695.

<sup>43</sup> Tamże s. 697.

<sup>44</sup> ComCan 3:1971 s. 76.

<sup>45</sup> Za autonomią wykluczenia sakramentalności małżeństwa wypowiedali się już niektórzy autorzy (zob. Z. Grocholewski, *Cr. doctrinae et iurisprudentiae rotalis circa exclusionem decretatis sacramentalis in contractu matrimoniali*, „Periodica” 67:1978 s. 283-295).

<sup>46</sup> Por. A. Stankiewicz, *De iurisprudentia recentiore circa situationem et errorem*. Romae 1981 s. 7.



do tekstu kan. 1084. Usunięto bowiem określenie błędu jako „zwykłego” (*simplex*), a wyrażenie „choćby stał się przyczyną umowy” zamieniono na inne: „jeśli tylko nie wpływa na wolę” („*dummodo non afficiat voluntatem*”)<sup>47</sup>.

Ponadto według zamierzeń komisji projekt nowego kanonu miał dotyczyć tylko błędu co do jedności i nierozzerwalności małżeństwa z pominięciem błędu dotyczącego godności sakramentalnej małżeństwa. Argumentowano bowiem w sposób tradycyjny, a mianowicie błąd dotyczący sakramentalności małżeństwa nie może wywierać skutków prawnych, ponieważ charakter sakramentalny małżeństwa nie zależy od woli kontrahentów, byleby ci nie wykluczali racji sakramentalnej w formie warunku, tzn. odrzuciliby samo małżeństwo, jeśliby ono miało być sakramentem<sup>48</sup>. Oczywiście taki stan faktyczny nie stanowi błędu prawnego<sup>49</sup>.

Wydaje się rzeczą dziwną, że komisja po wprowadzeniu powyższych zmian do tekstu kan. 1084 była zdania, iż pozostanie w mocy jego tradycyjna interpretacja<sup>50</sup>.

Jednakże słusznie zwrócono uwagę, że projekt nowego kanonu jest w dużym stopniu innowacyjny<sup>51</sup>, chociaż pewne zastrzeżenia budziła formuła: „jeśli tylko nie wpływa na wolę”. Uważano bowiem, że może ona stworzyć nowe wątpliwości co do stopnia intensywności wpływu takiego błędu na wolę, od którego będzie zależała, na ważność małżeństwa<sup>52</sup>. Ponadto zupełnie nieuzasadnione było opuszczenie wzmianki dotyczące sakramentalności małżeństwa, ponieważ kodeks traktuje przede wszystkim o małżeństwie sakramentalnym<sup>53</sup>.

Sugerowano również wprowadzenie domniemania wadliwości zgody małżeńskiej w wypadku zaistnienia błędu co do istotnych przymiotów małżeństwa, ale ta propozycja nie została przyjęta. Argumentowano bowiem, że błąd zwykły może ograniczyć się tylko do operacji ściśle myślowych, nie wywierając żadnego wpływu na wolę, która wówczas ukierunkuje się na małżeństwo, jakiego pragną wszyscy, tj. jedno i nierozzerwalne<sup>54</sup>.

Istniały również propozycje zmiany wyrażenia „jeśli tylko nie wpływa na wolę” na inne, np. „jeśli tylko nie wyklucza woli” lub „jeśli tylko nie

<sup>47</sup> ComCan 3:1971 s. 76. Projekt nowego kanonu w schemacie *De sacramentis* z 2 II 1975 r. był następujący: „Error circa matrimonii unitatem vel indissolubilitatem, dummodo non afficiat voluntatem, non vitiat consensum matrimoniale” (kan. 301). ComCan 7:1975 s. 37-40; 9:1976 s. 373; „Periodica” 63:1974 s. 635.

<sup>48</sup> ComCan 3:1971 s. 76.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> U. Navarette. *Schema iuris recogniti „De matrimonio”*. „Periodica” 63:1974 s. 637.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> Tamże.

<sup>54</sup> ComCan 9:1977 s. 373.

determinuje woli”, które – jak wiemy – zostało przyjęte przez konsultorów i weszło do tekstu nowego kanonu<sup>55</sup>.

Natomiast daremne były usiłowania wprowadzenia do projektu nowego kanonu wzmianki o sakramentalności małżeństwa<sup>56</sup>. Dopiero na wyraźną interwencję Kongregacji Doktryny Wiary została utrzymana klauzula znajdująca się w kan. 1084 dawnego kodeksu o sakramentalnej godności małżeństwa<sup>57</sup>.

### 3.2. INTERPRETACJA KAN. 1099

#### 3.2.1. Bezskuteczność błędu nie determinującego woli

W krótkim zarysie historycznym w zasadniczych liniach zostały wskazane argumenty, dla których odmawiano znaczenia prawnego błędowi prawnemu zwykłemu.

W aktualnym systemie prawa małżeńskiego można wskazać na dwa główne motywy, które uzasadniają bezskuteczność błędu nie determinującego woli.

1. Fałszywy sąd intelektu co do istotnych przymiotów i sakramentalności małżeństwa jeszcze nie przesądza minimum poznawczego do zaistnienia ważnej zgody małżeńskiej<sup>58</sup>. Dlatego też błąd prawny, chociaż dotyczy istotnych elementów małżeństwa, nie wyłącza jednak świadomości znaczenia dokonywanej czynności prawnej, tzn., że wyraża się zgodę na wspólnotę małżeńską (*consortium coniugale*).

2. Błąd nie determinujący woli może więc współistnieć z ważną zgodą małżeńską. Jednakże w ocenie stanu subiektywnego błędzącego należałoby się powstrzymać od przypisywania mu ogólnej woli czynienia tego, co czyni Kościół, która w rzeczywistości może nie istnieć<sup>59</sup>, ale raczej trzeba mieć na względzie domniemanie prawne o zgodności wewnętrznej woli z jej zewnętrzną manifestacją w czasie zawierania małżeństwa<sup>60</sup>.

Bezskuteczność tego błędu pozostaje więc tak długo, dopóki nie wywoła niezgodności między wolą wewnętrzną błędzącego a jej zewnętrzną deklaracją, czyli dopóki efektywnie nie zdeterminuje woli.

<sup>55</sup> Tamże. Kan. 1053 schematu kodeksu z 1980 r. brzmiał w ten sposób: „Error circa matrimonii unitatem vel indissolubilitatem, dummodo non determinet voluntatem, non vitiat consensum matrimoniale”.

<sup>56</sup> ComCan 9:1977 s. 373-374.

<sup>57</sup> ComCan 15:1983 s. 233.

<sup>58</sup> Por. kan. 1096 § 1.

<sup>59</sup> Co do woli ogólnej (*voluntas generalis*) por.: E. Graziani. *L'esclusione dello „ius ad coniugale actum”. L'esclusione di una propria essenziale del matrimonio*. W: *Quaderni Romani di Diritto Canonico*. Vol. 1. Roma 1977 s. 29.

<sup>60</sup> Kan. 1101 § 1.

## 3.2.2. Błąd determinujący wolę

## a) Błąd motywujący

Błąd determinujący wolę z pewnością jest błędem motywującym, tzn. takim, który dotyczy motywacji, lub błędem-wadą (*error-vitium*)<sup>61</sup>, tradycyjnie zwanym błędem dającym przyczynę umowie (*dans causam*). Błąd ten bowiem na mocy ścisłej łączności między procesem motywacji i procesem decyzyjnym daje rację, ukierunkowanie samej decyzji, stając się jej jedynym motywem determinującym. W ten sposób błąd ten determinuje proces wolitywny i bezpośrednio z nim się łączy<sup>62</sup>.

W terminologii teologiczno-kanonistycznej obok terminu „błąd dający przyczynę umowie” znany jest inny odpowiadający mu termin „błąd uprzedni” (*error antecedens*), który również daje przyczynę umowie tak, że czynność zostaje spełniona tylko z powodu błędnego przekonania<sup>63</sup>.

W tym miejscu należy wspomnieć o wielkim wkładzie, jakiego dokonał w tej dziedzinie kardynał De Lugo, wysuwając twierdzenie o skuteczności prawnej błędu spekulatywnego uprzedniego co do nierozzerwalności małżeństwa.

Ten bowiem teolog, analizując problem ważności małżeństw innowierców, zawartych w przekonaniu, że jest godziwy rozwód, tak pisał: „jeśli przekonanie, które mieli o użyciu rozwodu, było uprzednie, tj. dlatego właśnie zawarli małżeństwo, ponieważ wiedzieli, że wolno im będzie się rozwieść, inaczej bowiem nie zawarliby małżeństwa, tym samym przynajmniej pośrednio zdają się nie chcieć zobowiązań do zachowania trwałości małżeństwa”<sup>64</sup>.

Tak więc błąd niweczy zgodę małżeńską, jeśli kontrahent z powodu błędnego przekonania ogranicza swoją intencję<sup>65</sup>, albo – jak możemy powiedzieć obecnie – jeśli tego rodzaju błędem zostaje zdeterminowana wola kontrahenta.

<sup>61</sup> Błąd o tyle może naruszać wolę, o ile wpływa na motywy. Z tego też względu *error-vitium*, który wpływa na determinację aktu woli nazywa się również *error-motivum*, tj. błąd motywujący. Por. A. Trabucchi. *Error (diritto civile)*. W: *Novissimo Digesto Italiano*. 1957 s. 666.

<sup>62</sup> Co do motywacji por.: N. Ach. *Über den Willensakt und die Willenshandlung*. W: *Die Motivation menschlichen Handelns*. Hrsg. von H. Thomae. Köln-Berlin 1970 s. 149 n.

Należy jednak stwierdzić, że błąd motywujący nie znosi całkowicie woli zawarcia małżeństwa, ale ją zniekształca, uwarunkowując ją do wyboru schematu małżeństwa przeciwnego nauce Kościoła, tj. rozerwalnego, poligamicznego, niesakramentalnego.

<sup>63</sup> Michiels. *Principia generalia* s. 656, 651.

<sup>64</sup> „Dico tertio, si ea scientia, quam habebant de usu repudii, se habuit antecedenter, hoc est, ideo contraxerant, quia sciebant licere repudium; et aliter non contraherent, iam videtur se implicite nolle obligare ad perpetuitatem” (De Lugo. *Disputationes scholasticae* s. 403).

<sup>65</sup> Tamże nr 136 s. 404.

W takim bowiem stanie faktycznym istnieje ograniczenie woli podobne do warunku, ponieważ wyrażenie „chcę małżeństwa, które uważam za rozerwalne (błąd prawny) dlatego właśnie, że jest ono rozerwalne, gdyż inaczej nie chcę go zawierać (błąd będący przyczyną umowy)”, jest podobne do zwrotu: „chcę małżeństwa byleby tylko było rozerwalne”<sup>66</sup>.

#### b) Błąd uporczywy

Inne figury błędu formułowane przez jurysprudenję, o których wspomnieliśmy, zwłaszcza zaś. tzw. błąd uporczywy (*error pernicax*), same przez się dowodzą tylko intensywności przyłgnięcia do niego podmiotu błędzącego, czyli dokonanej przez niego opcji, wyboru ideologicznego przeciwnego nauce katolickiej albo jest znakiem deprawacji moralnej, świadomie wybranej jako zasada życia<sup>67</sup>.

Błąd uporczywy, w przeciwieństwie do zwykłego (niewiara praktyczna)<sup>68</sup>, może łatwo stać się motywem lub przyczyną, dla których nupturient decyduje się zawrzeć małżeństwo, ponieważ jest ono według jego mniemania rozwiązalne, poligamiczne lub niesakramentalne.

Z tego też względu błąd uporczywy, zwłaszcza zaś błędny sąd praktyczno-praktyczny, jak zwykli określać scholastycy<sup>69</sup>, może zdeterminować wolę, gdy stanie się dla niej motywem decyzyjnym<sup>70</sup>.

Możemy więc stwierdzić, że wszystkie figury błędu sugerowane przez jurysprudenję będą miały skuteczność prawną, gdy zostaną sprowadzone do błędu motywującego, ponieważ on jedynie jest w stanie zdeterminować wolę kontrahenta.

#### c) Autonomia błędu determinującego wolę

W końcu powstaje problem praktyczny, czy mianowicie błąd determinujący wolę stanowi figurę autonomiczną, niezależną, czy też jest sprowadzalny do wykluczenia istotnych przymiotów małżeństwa przez pozytywny akt woli<sup>71</sup>.

W ramach błędu determinującego wolę można wyróżnić dwa stany faktyczne: błąd w sensie ścisłym, który według pojęcia filozofii scholastycznej jest fałszywym sądem intelektu o rzeczywistości sobie nieznannej (*de sibi ignotis*)<sup>72</sup>; błąd wypływający z takich pozycji intelektualnych, jak np. opinie,

<sup>66</sup> Podobnie Fumagalli Carulli. *Il matrimonio* s. 113. W sensie przeciwnym co do „error causam dans” wypowiedzi się M. F. Pompedda. *Il matrimonio nel Novo Codice del Diritto Canonico*. Padova 1970 s. 71-72.

<sup>67</sup> Por. S. Di Grazia. *Il segno sacramentale tra innovazione e tradizione*. Jus 27:1980 s. 163.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> Por. P. Siwek. *Psychologia metaphysica*. Romae 1962 s. 455.

<sup>70</sup> Por. J. Szaszkiwicz. *Filosofia dell'uomo*. Roma 1981 s. 241.

<sup>71</sup> Kan. 1101 § 2.

<sup>72</sup> Por. F. Morandini. *Critica*. Romae 1963 s. 299.

przekonania, przeświadczenia<sup>73</sup>, które implikują znajomość przeciwieństwa i w których z tego powodu nie formuje się fałszywy sąd o rzeczach nieznanach<sup>74</sup>.

Otóż pierwszej hipotezy nie można sprowadzić do wykluczenia jakiegoś istotnego przymiotu małżeństwa pozytywnym aktem woli, ponieważ nie można wykluczyć tego, czego się nie zna<sup>75</sup>.

Natomiast w drugim wypadku może zaistnieć wykluczenie któregoś z przymiotów małżeństwa przez pozytywny akt woli, ponieważ błędzący zna doktrynę katolicką o małżeństwie. Jednakże wówczas nie będzie miał zastosowania kan. 1099, lecz kan. 1101 § 2.

Jednakże fałszywe przekonania najczęściej pobudzają wolę do pozytywnego przyjęcia odpowiadającego im przedmiotu, a w naszym wypadku do akceptacji schematu małżeńskiego przeciwnego nauce Kościoła (np. małżeństwo rozwiązalne, poligamiczne, niesakramentalne) tak jednak, że nie zawiera ona w sobie wyraźnego i bezpośredniego wykluczenia istotnych przymiotów czy elementów małżeństwa przez pozytywny akt woli.

Aby tego rodzaju stany subiektywne sprowadzić do wymogu pozytywnego wykluczenia któregoś z dóbr małżeńskich, zwykło się mówić, zwłaszcza w okresie obowiązywania kodeksu z 1917 r., o niewyraźnym lub pośrednim wykluczeniu (*actus implicitus*) oraz że błąd prawny z kan. 1084 może zawierać w sobie prawdziwe wykluczenie jakiegoś istotnego przymiotu małżeństwa, ze względu na zmiany warunków życia i myślenia<sup>76</sup>.

Obecnie zaś, gdy istnieje wyraźny przepis kan. 1099, nie zachodzi potrzeba tego rodzaju operacji logicznej.

Wydaje się jednak, że wspomniane obydwa stany faktyczne, w których następuje determinacja woli pod wpływem błędu co do istotnych przymiotów lub sakramentalności małżeństwa, wchodzą w skład zjawiska symulacji, szczególnie zaś symulacji częściowej, a to z powodu zaistnienia niezgodności między wolą zdeterminowaną błędem, pozytywnie przyjmującą schemat małżeństwa niezgodny z nauką Kościoła, a jej zewnętrzną deklaracją w czasie zawierania małżeństwa.

Z tej to przyczyny można by rozróżnić dwie formy symulacji częściowej, o których niejednokrotnie robiłem wzmianki w wyrokach rotalnych, tj. przez wykluczenie istotnego przymiotu czy elementu (*exclusio*) lub też przez włączenie do przedmiotu woli elementów im przeciwnych (*inclusio*)<sup>77</sup>.

W końcu można by wysunąć twierdzenie, że tekst kan. 1099 stanowi

<sup>73</sup> Tamże s. 292 n.

<sup>74</sup> Tamże s. 303.

<sup>75</sup> W rzeczywistości bowiem „non possumus velle, quin aliquid velimus et sciamus quid velimus” – por. J. Froebes. *Compendium psychologiae experimentalis*. Romae 1948 s. 342.

<sup>76</sup> Por. decyzję c. Anne z 27 X 1964. SRRD 56:1973 s. 765.

<sup>77</sup> Por. np. decyzję c. Stankiewicz z 29 I 1981. ME 106:1981 s. 201.



pomocniczą dyrektywę interpretacyjną dla kan. 1101 § 2, gdy chodzi o wykluczenie godności sakramentalnej małżeństwa.

Otóż podobnie jak błąd może zdeterminować wolę do przyjęcia jedynie małżeństwa niesakramentalnego, niwecząc tym samym zgodę małżeńską, tak samo można też wprost (*directe*) wykluczyć pozytywnym aktem woli godność sakramentalną jako jeden z istotnych elementów małżeństwa<sup>78</sup>, bez konieczności uciekania się do woli absolutnej lub postawionej w formie warunku wykluczenia samego małżeństwa (kontraktu), jeśli ono miało być sakramentem.

Te krótkie uwagi dotyczące tekstu kan. 1099 ukazują rzeczywiste innowacje wprowadzone w nowym prawie małżeńskim co do skuteczności prawnej błędu motywującego, determinującego wolę.

Nową normę prawną cechuje nie tylko większa otwartość na warunki egzystencji ludzkiej w dobie obecnej, nacechowane laicyzacją instytucji małżeństwa, gotowość przyjęcia wyników badań psychologii osobowości, zwłaszcza dotyczących procesu motywacji, ale również powiązanie z tradycją teologiczno-kanoniczną, z racji którego nie można jej uważać za zupełnie obcą tej tradycji<sup>79</sup>.

## DER RECHTSFEHLER HINSICHTLICH DER WESENSATTRIBUTE UND DER SAKRAMENTALITÄT DER EHE

### Zusammenfassung

Der Artikel bringt den Inhalt der neuen Rechtsnorm über den Fehler hinsichtlich der Wesensattribute und der Sakramentalität der Ehe näher. Zunächst wird das Problem erklärt, aus welchen Gründen der Fehler hinsichtlich der Einheit und Unauflöslichkeit sowie der Sakramentalität der Ehe das eheliche Einvernehmen nicht zunichte macht. Der Erklärung dieses Problems geht ein kurzer historischer Abriss der Entwicklung der Argumentation voraus, die für die Wirkungslosigkeit der Rechtsfehlers spricht und die in der kanonischen Lehre und in der Jurisprudenz enthalten ist. Danach werden die Arten der Fehler hinsichtlich der Wesensattribute und der Sakramentalität der Ehe besprochen, die das Einvernehmen zunichte machen. Hier werden die wirklichen Neuerungen ersichtlich, die ins neue Eherecht eingebracht wurden, was die Wirksamkeit des rechtlichen Motivationsfehlers betrifft, der den Willen determiniert.

<sup>78</sup> Por. kan. 1101 § 2. Powstaje tylko problem, czy sakramentalną godność małżeństwa należy traktować jako istotny przymiot małżeństwa czy też raczej jako jego istotny element.

<sup>79</sup> Por. kan. 6 § 2.